

ILUSTROWANY DZIENNIK ŚLĄSKI

POLSKA ZACHODNIA

Redaktor naczelny: Edward Romański. Druk: Drukarnia Śląska, Sp. z ogr. odp. Katowice, Batorego 2 i Kościuszki 15. Tel. 308-78 i 304-26. Redaktor odpowiedzialny: Jan Brzeski

Redakcja: Katowice, ul. Batorego 4, parter. Telefon: do godz. 18: tel. 337-67, 350-55, do godz. 18: tel. 304-26 i 308-78. Reklamę nie zwraca się.  
Administracja: Katowice, ul. Kościuszki 15, ofc. II p. Telefon: 337-67, 350-85. P. R. O. Katowice: 803 551. Przyjmowanie abonamentu i ogłoszeń.  
Reprezentacja: Chorzów: ul. Senkiewicza 1, tel. 411-58. Bielsko: Nad N. prom 2, tel. 36-57. Lubliniec: ul. Ozdrowia 3. Cieszyń: Stary Targ 4, II p., tel. 1/ 86. Rybnik: ul. G. maszyna 8, tel. 11-37.  
Abonament z odnośnieniem do domu lub z przesyłką pocztową miesięcznie 2 zł 50 gr. Przyjmują: Administracja, Reprezentacja, Poczta (listowi), Agenci i Kioski.

CENNIK OGŁOSZEŃ: za 1 m. m. (1 lin.) — 70 m. m. na stronie tytułowej zł 1.00 w tekście zł 0.80 okrogiłymi do 100 m. m. — zł 0.60, 100—200 m. m. za 1 m. m. jednolitemu zł 0.50, powyżej 200 m. m. za 1 m. m. jednolitemu zł 0.40. Ogłoszenia w dziale ogłoszeń ogólnych za 1 m. m. (1 lin.) — 50 m. m. zł 0.50. Drobne ogłoszenia w dziale ogłoszeń ogólnych za słowo zł 0.20 (dla poszukujących pracy zł 0.10, matrymonialnej w zł 0.20).

Demonstracja połączonych flot Anglii i USA na wodach chińskich!

NOWY JORK. W całej flocie wojennej Stanów Zjednoczonych zarządzono stan alarmowy. Stan alarmowy zarządzono — jak donieśliśmy wczoraj — najpierw w porcie San Diego. Z portu tego będącej jedną z baz wojennych odpłynęło wczoraj 9 kontrtorpedowców, które wraz z eskadrą lotniczą i awionatką skierowały się do San Pedro.

Demonstracja tej olbrzymiej potęgi angielsko-amerykańskiej wystarczy — tak przypuszczają w Ameryce — aby powstrzymać Japonię od dalszych prowokacyjnych posunięć i incydentów.

Wiele powinno wyjaśnić również posiedzenie brytyjskiej rady ministrów, która ma powziąć ważne decyzje w sprawie sytuacji na Dalekim Wschodzie.

Przez pracę i oszczędność do dobrobytu! KSIĄŻECZKA OSZCZĘDNIOWA KOMUNALNEJ KASY OSZCZĘDNOŚCI POWIATU KATOWICKIEGO KATOWICE, ul. POZOSTAWA 5

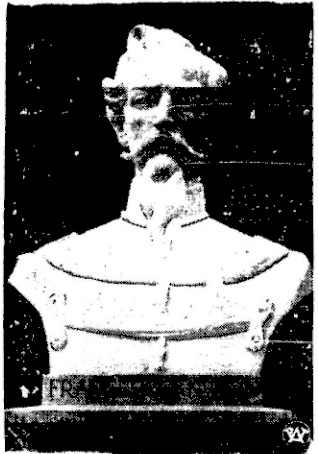
Port ten położony o 120 mil na północ od San Diego stanowi bazę operacyjną dla wód Północnego Pacyfiku. W Ameryce spodziewają się, że w ciągu dni najbliższych odejdą na północ dalsze jednostki wojenne floty amerykańskiej. Nie jest wykluczone, że z San Pedro flota amerykańska wypłynie ku brzegom azjatyckim i tam połączy się ze wzmożoną flotą angielską na wodach chińskich.

Kaszewiak ranny i ujęty Maruszczyk tropiony przez 200 policjantów

KONSKIE. Niebezpieczni bandyci Kaszewiak i Maruszczyk, ścigani przez oddziały policyjne w lasach powiatu koneckiego, natknęli się na czatujący patrol policyjny z Szydłowa w odległości 3 km. od

miasta. Bandyci, jadący furmanką, na widok policji dali w jej kierunku kilkanaście strzałów. Jedna z kul ugodziła policjanta w ramię, nie wyrządzając mu żadnej szkody. Policja odpowiedziała strzałami, przy

czym postrelili Kaszewiaka, który został ujęty i odstawiony do szpitala w Radomiu. Maruszczyk zdołał ucieknąć i po nim trwa w dalszym ciągu. W obławie tej bierze udział ok. 200 policjantów.



Popiersie bohaterstwa pułkownika włoskiego Francesco Nullo, który zginął na ziemi polskiej w walce o niepodległość naszej Ojczyzny. Popiersie dłuta H. Kuny zostało odsłonięte w Rzymie przy Viale Medici na Monte Pincio.

Obniżka oprocentowania od wkładów w B. G. K.

WARSZAWA. Rada nadzorcza Banku Gospodarstwa Krajowego uchwaliła w dn. 21 obniżyć z dn. 1 stycznia 1938 r. oprocentowanie wkładów o 1/4 proc. w stosunku do stawek obecnie płaconych. W ten sposób wkład banku oprocentowane będą w następujący sposób: Wkłady a vista w wysokości 2 1/4 proc., lokaty terminowe 1 miesięczne w wys. 2 3/4 proc., lokaty 3-m. — 3 1/4 proc., a lokaty 6 mies. — 4 1/4 proc. Wkłady na książeczki oszczędnościowe będą oprocentowane tak samo jak P. K. O. t. w wysokości 3 proc. a rachunki banków, tak jak dotychczas, tj. i 3 proc. Rada uchwaliła jednocześnie wydatnie zmniejszyć oprocentowanie udzielanych

przez bank kredytów. Obniżka wynosi ru. ok. 1 proc. w stosunku do obecnego stanu. Oprocentowanie kredytów wekslowych będzie wynosiło od dn. 1 stycznia 1938 r. zasadniczo 6 proc. od weksli 3-miesięcznych, wzgl. 7 proc. od weksli 6-miesięcznych. Pierwszorzędnym materiałem wekslowym może być jednak dyskontowany przez bank po stopie niższej. W szczególności dotyczy to kredytów dyskontowych, uruchomionych dla banków prywatnych, gdzie w stosunku do weksli 3-miesięcznych zamierza bank stosować stałą dyskontową tj. 4 i pół proc. Pożyczki terminowe będą oprocentowane w wysokości 7 proc., a rachunki bieżące w wysokości 6—7 proc. plus 1/8 proc. przewi-

zji kwartalnie, względnie 1/4 proc. od sald, nie wykazujących obrotów. Pożyczki na zastaw papierów, emitowanych przez B. G. K. będą oprocentowane w wysokości 6 proc. a na zastaw innych papierów — 6 i pół proc. Jednocześnie rada upoważniła dyrekcję banku do stosowania niższych stawek w tych indywidualnych wypadkach, w których dyrekcja uzna to za wskazane.

Wszystkich naszych P. T. Kłentów zawiadamiamy, że ogłoszenia do numeru świątecznego przyjmujemy jeszcze dziś do godz. 12-tej.

Masowe aresztowania wśród moskiewskiego korpusu oficerskiego

MOSKWA. W Moskwie dokonano nowych aresztowań wśród korpusu oficerskiego okręgu wojennego. Wśród aresztowanych znajduje się m. in. 5 dowódców w randze oficerów sztabowych. Aresztowania pozostają w związku z

poszukiwaniem przez GPU organizacji spyczyńskiej, której „komórki” wyartyło w Moskwiejskiej proletariackiej dywizji. W tym roku, podczas obchodu 20-lecia rewolucji październikowej, dywizja ta po raz pierwszy nie brała udziału w rewii

wojskowej, i była zastąpiona przez pułk piechoty, stormowany z różnych oddziałów garnizonu. Obawiano się bowiem, że moskiewska dywizja demonstracyjnie nie odpowie na powitanie „wózków”.

Pogoda na czwartek

W dalszym ciągu pogoda chmurna i miejscami mglista. W dzieńnachs wschodnich jeszcze drobny śnieg. W górach i na wschodzie umiarkowany poza tym lekkim mroz. Wiatry: na pierze z kierunków zachodnich, potem miejscowe.



Kellog. NOWY JORK. W Senat Paul w ścianie M. nessoia o godz. 1 m. n. 28 w nocy zmarł wybitny amerykański mąż stanu Frank Kellogg.

3 sali koncertowej

Koncert Stanisława Szpinańskiego

Stanisław Szpinański, dyrektor Konserwatorium w Wnie, gościł już w Katowicach po raz pierwszy w roku ubiegłym...

W programie znalazły się drobne utwory kompozytorów współczesnych: F. R. Lubański, G. T. Szelegowski...

Nagrodził Lubański jest bardzo interesujący. Zarówno „Półka” Szpinańskiego jak i „Ekwilibrysta” Blancaforta...

Mam w żywej pamięci świetne wykonanie koncertu Emel Chopina na orkiestrze na I. koncertu Chopinowskim w Warszawie...

Na słowa szczerzego uznania zasługują organizatorzy koncertu — Ciowrzyście Śląskich Inżynierów (pl. Widoczn 8)...

Stanisław Bielicki

Nowego napadu dokonali trojnie bandyci Maruszczyko i Kaszewiak

Donosiliśmy wczoraj o osaczeniu w lasach pod Białobrzegami groźnych bandytów: Kaszewiaka i jednego współnika Maruszczyki.

Późnym wieczorem bandyci wtargnęli do mieszkania Mendla Birnbauma. W przedpokoju jeden z bandytów zasypał Birnbauma gradem kul rewolwerowych...

Na widok wycelowanych rewolwerów kobiety padły przed bandytami na kolana...

gać, a darowanie im życia. Bandyci obiecali nie zabijać, jeśli kobiety wydadzą ukryte pieniądze.

Birnbaumowa wydała opryszkom kilkadziesiąt złotych, które posiadła. W poszukiwaniu większej sumy pieniędzy Landcy splonilirowali całe mieszkanie i zrabowali kilka sztuk biżuterii.

Oyn'em bandytów doszedł do tego, że jeden z nich na pośgananie ucałował Birnbaumową w rękę, wyrażając współczucie...

strzelenia jej męża. Bandyci przesłali następnie ranego na łóżko i zbiegli.

Na wiadomość o napadzie przybył na miejsce kom. policji na woj. kieleckie wraz z władzami sądowno-śledczymi.

Rannego Birnbauma przewieziono w stanie beznadziejnym do szpitala w Radowiu.

Gaz ziemny pod Częstochową?

F. Chodak, mieszkaniec Olszyna obok Częstochowy, znany w okolicy z wielkiego zamierzania do wszelkich poszukiwań z pomocą ródzki doniósł przed kilku dniami...

Według jego badań w okolicy Olszyna znajdują się małe składowiska gazów ziemnych, o czym świadczą wstrząsy...

dla zamierzonej budowy gazowni w Częstochowie, gdyż za bezcen możnaby czerpać gaz z Olszyna.

Fachowcy jednak odnoszą się do rewelacyjnego odkrycia p. Chodaka z pewnymi zastrzeżeniami, gdyż zazwyczaj gazy ziemne występują w sąsiedztwie ropy naftowej...

Patworne morderstwo w wiejskiej szkole

We wsi Bór Zabłiski (niedaleko Kłobucka i Częstochowy) została zamordowana nauczycielka szkoły powsz. tejże wsi 42-letnia Adela Gruszkówna...

Zbrodniarz uniósł za sobą narzędzie mordu i wyszedł niesposporzeczony przez nikogo.

Mord nie został popełniony, jak początkowo przypuszczano na tle rabunkowym...

Po kilkunastu godzinach zatrzymano osornika, który w swoim czasie prowadził z zmarłą ostre spory na tle przeniesienia szkoły...

Jak dalece przypuszczenia te są słuszne — rozwielić najbliżej dni. Sp. ruszka ma przez 18 lat pracowała w Borze Zapilskim...

Najmłodszy pilot świata

Georges Leblondetier, Francuz, urodził 4-ty klasz g. m. najmlodszy, liczący 18 lat, jest najmłodszym pilotem na świecie.

Przed 6-tu miesiącami w tajemnicy przed ojcem, właścicielem garażu, rozpoczął naukę trudnej i pojętej sztuki latania.

Jim, nie dai się!

Powieść Adama Nasielskiego

— Właśnie, że dopuszczam. Jestem gotów skrepować pani ręce, zakneblować usta i porwać przy dźwięku fanfarów.

— Powieściopisarz Bing Cross!

— Ten sam, admirałe. Nie musi się pani przebieierać.

— Zamiasz pleść banialuki, może mi

pen wyjaśni, jak pan tu przyjechał tak błyskawicznie.

— O, mój Fred to specjalista od przekraczania szybkości. Znał nas już policjanci we wszystkich dystryktach.

— Jeżeli to jest prawda, to ja bym panu odebrała prawo jazdy.

— Po co. Skarb zarabia zupełnie gdzie indziej i nikt nic nie traci.

— Dziekuje, lecz doprawdy nie mam na to czasu. — Spojrzył na zegarek z potem na Irenę.

— Dziekuje, lecz doprawdy nie mam na to czasu. — Spojrzył na zegarek z potem na Irenę.

— Proszę, niech pani mówi dalej. To jest ciekawe.

— Ależ, człowieku. Podał mi pan futuro na taką pogodę. Proszę tu zaccakać.

Machinalnie pozwoliła sobie usłużyć przy wotemni płaszca do kostiumu i włożyła potem swój zgrabny kapelusik.

— Niech pan wróci i powie Minnie, że ja wychodzę.

— Rozkaz! Oczy i twarz Jima jaśniały szczęściem i optymizmem.

— Normalna szybkość, Fred. Żadnych ekstrawagancji. Kobieta to święta rzecz.

— Nie wiem czemu nie kazałam pana wyrzucić przez policjanta.

— Proszę, niech pani mówi dalej. To jest ciekawe.

— Przychodzi pan do mieszkania obcej paniu w gruncie rzeczy kobiety, urządzi

pan głupie kawały z „policją” i uwodzi mnie niemal pod przymusem do kina...

— Na dobry film!

— Nie zareagowałam chyba odpowiednio tylko dlatego, że boję się, iż pan jest człowiekiem wprost nieodpowiedzialnym.

— Widzi pani — zaczął Jim zupełnie poważnie.

— Jeżeli powiem pani, że się w niej zakochałem od pierwszego wejrzenia, odpowie mi pani na pewno.

— Wychowam się w pałacu miliardera. Nic mi nie brakowało od dzieciństwa.

— Podniosła głowę i spojrzała na niego z zaciekawieniem.

— Wychowam się w pałacu miliardera. Nic mi nie brakowało od dzieciństwa.

— Podniosła głowę i spojrzała na niego z zaciekawieniem.

— Wychowam się w pałacu miliardera. Nic mi nie brakowało od dzieciństwa.

— Wychowam się w pałacu miliardera. Nic mi nie brakowało od dzieciństwa.

(Ciąg dalszy nastąpi)

# O. Z. N. w pow. rybnickim

5 bm. odbyło się zebranie konstytucyjne oddziału O. Z. N. w Przędzaju. Przewodził dotychczasowy prezydent: Antoni Smolek, zast. przew. — Jan Ostrowski, sekretarz — Jan Szula, zast. sek. — Emil Lehman, skarbnik — Jerzy Holca.

W tym samym dniu na zebraniu w Stanowicach powołano prezydium Oddziału O. Z. N. w składzie: przewodniczący — Alojzy Machaj, zast. przew. — Jan Chlubek, sekretarz — Józef Graniczka, zast. sek. — Henryk Chlubek, skarbnik — Paweł Młota, W. Kaszczyca na zebraniu ogólnym Oddziału O. Z. N. przemawiał p. radca Dula. Powołano następujące prezydium: przewodniczący — Józef Oko, zast. przew. — Jakób Bogucki, sekretarz — Augustyn Kasprzak, zast. sekretarz — Włodek Krybusz, skarbnik — Teodor Paprotny, W. Baranowicz przy udziale 200 osób odbyło się zebranie konstytucyjne O. Z. N. p. posła Pechtacza wygłosił prezydent, po czym p. radca Dula, Prezydium oddziału: przewodniczący — Franciszek Sakróbka, zast. przew. — Alojzy Rybin, sekretarz — J. Bara, zast. sek. — Alojzy Frysa, skarbnik — Paweł Kłocan, W. Pstręginę powołano skład prezydium oddziału O. Z. N. w osobach: przewodniczący — Jan Figura, zast. przew. — Władysław Kot, II zast. przew. — Józef Kozłowski, sekretarz — Roman Zającz, zast. sek. — Izidor Tkocz, skarbnik — Jan Bartoń, skarbnik — Włodek Chlubek, Józef Cuber. O zadaniach O. Z. N. mówili p. Paweł Włoczek, Ruptawa. Do 150 m. głosów obywateli przemawiał p. radca Dula. Prezydium oddziału O. Z. N.: przewodniczący — Franciszek Gajda, zast. przew. — Alojzy Sitek, sekretarz — Paweł Ahtelk, zast. sek. — Walenty Kozur, skarbnik — Józef Cuber.

5 bm. odbyło się zebranie konstytucyjne O. Z. N. w Hanowicach. Referat wygłosił p. radca Franciszek Młota z Goralowa. Prezydium oddziału: przewodniczący — Szczepan Swoboda, zast. przew. — Tomasz Dyka, sekretarz — Józef Gdułow, skarbnik — Stanisław Rożek.

W Gotarłowicach zebrano oddział O. Z. N. Po przemówieniu p. posła Pechtacza, w skład prezydium weszli: przewodniczący — Teodor Stajcar, I zast. przew. — Franciszek Sojka, II zast. przew. — Alojzy Motyka, sekretarz — Paweł Lampart, skarbnik — Włodek Buchalik, skarbnik — Ludwik Grzechol, W. Adamowicz powołano prezydium: przewodniczący — Józef Gruzka, zast. przew. — Jan Broża, sekretarz — Maksymilian Klucznik, zast. sek. — Zygryf Sędziak, skarbnik — Henryk Broża. Przemawiał referent powiatowy p. Alojzy Byczek z Zamysłowa. Bogonice: 5 bm. odbyło się zebranie konstytucyjne. Prezydium: przewodniczący — Alojzy Byczek. Prezydium oddziału: przewodniczący — Paweł Strzelec, zast. przew. — Wojciech Kupka, sekretarz — Jan Rozkoż, zast. sek. — Wacław Baszceck, skarbnik — Karol Burde. W Zembrzydowicach 8 bm. odbyło się zebranie konstytucyjne. Prezydium oddziału: przewodniczący — Paweł Chowaniec, zast. przew. — Ludwik Zdrzałek, sekretarz — Maksymilian Buhi, zast. sek. — Franciszek Danek, skarbnik — Hermann Adamczyk. 12 bm. w Poloni powołano prezydium: przewodniczący — Antoni Kubica, zast. przew. — Feliks Galisz, sekretarz — Franciszek Chromik, zast. sek. — Józef Polak, skarbnik — Franciszek Wita I, oraz kilku ławników. Referat wygłosił p. poseł Dzuba.

## KTO NA GWIAZDKĘ RADIO SPRAWI TEN SIĘ BAWI

# Jakie będą losy wystawy paryskiej?

(Korespondencja własna)

Paryż, w grudniu.

Nie minęły jeszcze trzy tygodnie od chwili zamknięcia wystawy, nie oddano jeszcze do użytku publicznego wszystkich dróg, zatarasowanych pawilonami, a już od tygodnia rozpoczęła się ostra kampania prasowa w sprawie ponownego otwarcia wystawy w roku 1938. Ostateczna decyzja w tej sprawie należy do parlamentu, w grę wchodzi bowiem nowy wydatek, przekraczający sumę 400 milionów franków. Tymczasem wice organy prasowe starają się urbi et orbi opinię publiczną. W każdym razie delegat Rady Ministrów przy dyrekcji wystawy postanowił, że do 1 stycznia 1938 r., tj. do czasu powzięcia ostatecznej decyzji przez parlament, nie będzie zmieniane na terenie wystawy, z wyjątkiem oczywiście otwarcia arterii komunikacyjnych, brak których dawał się Paryżanom potężnie we znaki w czasie trwania Wystawy.

Z punktu widzenia kierownictwa wystawy turystów

### LICZNE SĄ POWODY,

które powinny raczej skłonić parlament do zwolnienia na ponowne otwarcie. Najważniejszym jest fakt niezapręczalny, że wystawę otwarto znacznie później niż przewidywano i że otwarcia jej dokonano w stanie, po wadliwym, opłakany. Zupełnie anegdotyczne brzmienie autentyczne fakty wykończenia pawilonu meksykańskiego... w przeddzień zamknięcia wystawy! Opowiadają tutaj, że stało się to dlatego, iż komisja meksykańska trzykrotnie zaprzepiła w knajpach Montmar-

# Doniosły okólnik o układach zbiorowych pracy

Minister Opieki Społecznej M. Zyndram-Kościałkowski wystosował do wszystkich inspektorów pracy zasadniczo okólnik w sprawie ujednolicenia postępowania inspektorów pracy **W ZAKRESIE UKŁADÓW ZBIOROWYCH.**

Między innymi w sprawie przepisów, zawartych w układach zbiorowych pracy, o ograniczeniu w przyjmowaniu przez pracodawcę pracowników do członków związku zawodowego, podpisanego na układzie, okólnik przypomina, że obowiązująca ustawa konstytucyjna zapewnia obywatelom możność rozwoju ich wartości osobistych oraz wolność zrzeszeń, przy czym granicą tych wolności jest tylko dobro państwa. Z zasady tej wynika, iż sytuacja prawna pracowników, należących do związku, podpisanego na układzie, pracowników, należących do innych

związków, i pracowników w ogóle nie zorganizowanych, powinna być zrównana. Zapewnienie wyłączenia pracy w pewnym zawodzie dla członków tylko jednego związku pozabłoby możliwość pracy w tym zawodzie wszystkie osoby, które do związku nie należą, a tym samym byłoby sprzeczne z ustawą konstytucyjną.

Okólnik podkreśla więc, że sprzeczny jest z ustawą konstytucyjną każdy przepis układu zbiorowego, który zawiera chowążek pracodawcy do wyłączenia zatrudnienia członków danego związku.

Wszystkie przepisy, ograniczające możność pracy w danym zakresie dla osób, nie należących do związku, nie powinny być przez inspektorów rejestrowane. Okólnik nie wodzi natomiast przeszkód przeciw rejestrowaniu przepisów

## ZOBOWIĄZUJĄCYCH PRACODAWCĘ PRZED PRZYJĘCIEM PRACOWNIKA DO ZAWIADAMANIA O KAŻDYM WOLNYM STANOWISKU ZWIĄZEK

który może zaproponować swoich kandydatów na wolne stanowiska, jedynakże wybór pracownika spośród kandydatów, zgłoszonych przez związek, względnie innych kandydatów, pozostawiony musi być pracodawcy. Również rejestrowane mogą być przepisy, obowiązujące pracodawcę do przyjmowania pracowników bądź za pośrednictwem wspólnego biura pośrednictwa pracy, bądź też za pośrednictwem biura pośrednictwa pracy Funduszu Pracy.

Nieważność ograniczeń pracy dla niezwiązkowców wynika nie z ustawy o układach zbiorowych pracy, lecz z ogólnych przepisów o wolności zrzeszeń obowiązujących w państwie polskim. Wskutek tego przepisy układające o pracodawcę obowiązek wyłączenia zatrudniania członków danego związku, które określenie zostało jako nieprawne, nie posiadały również żadnego skutku prawnego i przed wejściem w życie ustawy o układach zbiorowych pracy, a sądy postanowiły o takim ochronie nie dawały. Okólnik ministra opieki społecznej porusza tę sprawę dlatego, że przy rejestracji układów do względów porządkowych inspektorzy pracy zostali upoważnieni do usuwania z układów przepisów pozbawiających mocy prawnej.

O ile nieważne są przepisy w układach o wyłączeniu dostępu do pracy tylko dla członków związku, o tyle mają swoją skuteczność prawną i mogą być rejestrowane przepisy gwarantujące przyjęcie do pracy dla konkretnych grup osób, jak np.

## ZOBOWIĄZANIE PRACODAWCY DO PRZYJĘCIA PO STRĄKU DO PRACY BYŁYCH ROBOTNIKÓW ZAKŁADU, ALBO ZOBOWIĄZANIE SIĘ DO WYŁĄCZNEGO PRZYJMOWANIA DO PRACY BEZROBOTNYCH Z DANEGO MIEJSCOWOŚCI I T. D.

Ponadto okólnik omawia zagadnienie ograniczenia w układach zbiorowych zwalniania pracowników. Okólnik wskazuje, że nieważna jest formula zobowiązująca pracodawcę do zwalniania pracowników za pośrednictwem związku, bowiem wypowiedzenie stosunku pracy musi być dopięte przez pracodawcę osobie. Ważna jest natomiast formula zobowiązująca pracodawcę do zawiadomienia związku o każdym przypadku zwolnienia z pracy.

Zwolenie z pracy z ważnej przyczyny wagi, a w inny pracownika może być dokonane przez pracodawcę zawsze gdy wina mała nie ciebie, a zobowiązanie do korzystania z tego przepisu wyłączone w porozumieniu ze związkiem byłoby prawnie nieważne, ponieważ byłoby bowiem pracodawca możliwość skorzystania z ważnej przyczyny lub z winy pracownika do rozwiązania umowy.

Skuteczność prawną jest jednakże przepis postanawiający, że pracodawca zwraca się za zwolnieniem z zwolnienia z pracy z winy pracownika na rzecz komisji dyscyplinarnej, której działalność musi w tym przypadku odpowiadając ogólny przepis porządku prawnego.

Dopuszczalny jest również przepis przewidujący, że bez przypadków w inny lub ważnej przyczyny pracodawca nie będzie nikogo zwalał bez porozumienia się ze związkiem zawodowym. Jednakże naruszenie takiego przepisu nawet jeżeli jest on ważnym nie pościągałoby za sobą nieważności rozwiązania stosunku pracy, a najwyżej astraliby związek do wystąpienia o szkody i straty.



# O. Z. N. w Katowicach-Załęzu omawia bardzo aktualne i żywotne interesy dz. elnicy

Zebranie O. Z. N. oddziału w Katowicach-Załęzu w dniu 13 listopada chwilało w wiele ciekawych spraw. Najsampróż dłuższy i bardzo interesujący referat na temat konsolidacji zarobku i obronności państwa wygłosił p. mgr. Reguła. Wykładem referatu była ożywiona dyskusja. W toku dyskusji podniesiono także aktualne kwestie, mianowicie sprawę handlu, przemysłu, rzemiosła, rolnictwa na pomoc sfinansowaną przez Volkbank, wykorzystaną w celach agitacyjnych. Postawiono zadanie wstrzymywania tej akcji, realizacja sprawy pomocy sier w jej sprawie ogólnopolską, a nie partijną lub polityczną.

Następnie uchwalono z. roboczą w sprawie uruchomienia kopalni „Kłodzka”.

Drugą rzeczą uchwalono w sprawie bezpieczeństwa w dzielnicy. Ma być ona wprowadzona komisja policji wojewódzkiej i ma spowodować powiększenie liczby posterunkowych w tej dzielnicy.

Treścią rezolucji, wystosowana do magistratu, ma zapobiec wydawaniu obiadów z kuchni dla bezrobotnych ludziom zamieszkałym, posterki których częściowo znajduje się składowy element.

Uchwalono urzędzić giełdę na dzień 23 stycznia 1938 r. Wreszcie po słowach zachęty do popierania kupiectwa i rzemiosła polskiego zebranie

hasłem „Cześć Ojczyźnie” oraz życzeniami świątecznymi i noworocznymi zamknięto.

## Z ZEBRANIA ODDZIAŁU O. Z. N. W RADZONKOWIE.

19 grudnia zebrano się na sali Domu Oświatowego w Radzionkowie 400 obywateli na konstytucyjnym zebraniu oddziału O. Z. N.

Zebranie zagal tymczasowy pełnomocnik, nacelnik gminy p. Ziętek. Referat programowy o celach i zadaniach O. Z. N. wygłosił sekretarz okręgu p. Kanda.

Z kolei zabral głos p. poseł Gajdas, omawiając zagadnienie Zjednoczenia narodowego.

W końcu zabral głos nacelnik gminy p. Ziętek, który omówił potrzeby gospodarcze Radzionkowa, zwłaszcza podwyższenie kontyngentu dla kopalni Radzionkowskiej.

Do przedkładu powołani zostali: przewodniczący — Jerzy Ziętek, I zast. przewodniczący — Józef Sorenski, II zast. przew. — Franciszek Lukawski, III zast. przew. — Jan Cesarz, sekretarz — Józef Nalewajka, zast. sekretarza — Augustyn Urbańczyk, skarbnik — Jan Zdzibel, oraz przedstawiciele zarod. związków robotniczych, kupiectwa, rzemiosła, wolnych zawodów, inwalidów, organizacji kobiecych, przedstawiciele związków społecznych oraz bezrobotni.

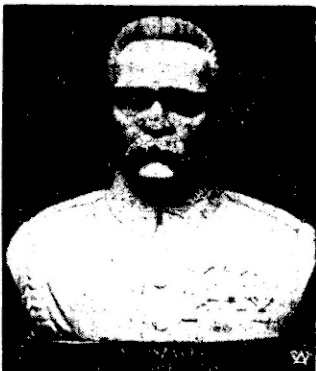
a tym samym i chybiona, jak Expo 1937. To byłoby więc błąd niewybaczalny. Z tego też powodu przeciwko ponownemu otwarciu Expo występują liczne odmiany pracy.

Najgroźniejszą jednak przeciwko projektowi rządowemu protestuje prowincja za pośrednictwem izb handlowych w Hawrze, Nantes, Marsylii i innych miastach. Prowincja francuska obawia się skutków zbyt długotrwałej centralizacji ruchu turystycznego Paryża, z pominięciem miejscowości kąpielowych, klimatycznych itp. Tarcia te posiadają charakter nie tylko ekonomiczny, ale również polityczny. Należy przede wszystkim zdecydować o tym, zanim można zabrać decydujący głos w tym wewnętrznym zatargu. K. F.

# Dzisiejszy dzień przyniesie rozstrzygnięcie

PARYŻ. Zwolniona na czwartek plenarne posiedzenie Izby deputowanych poświęcone będzie ostatecznej decyzji w sprawie ponownego otwarcia międzynarodowej wystawy paryskiej w r. 1938. Debatę będzie bardzo ożywiona, gdyż do gosu zapasło się już kilkunastu posłów. Mimo, iż ponowne otwarcie wystawy ma licznych przeciwników, zwłaszcza wśród deputowanych z prowincji oraz na ławach prawicy, jednakże oczekiwać należy, że w wyniku debat czwartkowych zarysuje się w Izbie

odpowiednią większość za przedłużeniem wystawy. Jednym z poważniejszych argumentów, jaki przytocza rząd na rzecz przedłużenia, jest ten, iż wobec deficytu francuskiego handlu zagranicznego jedynie ożywiony ruch turystyczny taki, jaki miał miejsce w czasie wystawy w lecie rb. może zapewnić Francji odpowiedni dopływ dewiz i tym samym przyczynić się do zrównoważenia francuskiego bilansu płatniczego.



Prof. Józef Piłsudski, odświeżony uroczysto w Rzymie przy alei Marszałka Piłsudskiego (dramatycznej alei Vartoli) w dniu 19 bm. przy udziale specjalnej delegacji polskiej z gen. Włodzisławem Długoszem na czele. Twórcą popiersia jest znany rzeźbiarz prof. E. Kuna.





213) (Ciąg dalszy).

Javert ulegał zrozpaczeniu. We wszystkim widział tylko niezmierną trudność istnienia. Zdawało mu się, że teraz nie będzie mógł oddychać swobodnie.

Mieć na swojej głowie coś nieznanego, do tego nie był przyzwyczajony.

Dotychczas wszystko, co było nad nim, mało powierźnie lasna, prosta i przezroczyście; nie tam nie było ciemnego i nieznanego; wszystko oznaczone, uporządkowane, powiązane, ściśle, spokojne, określone, ograniczone i zamknięte, wszystko widziane; władza była niby gładka płaszczyzna, nie w niej nie groziło upadkiem, ani zawrotem głowy. Javert widział nieznane tylko na dole. Nieprawdliwe, niespodziane, rozpasane odmety, możliwy upadek w przepaść, należały do sfer niższych, złych i nędznych. A teraz Javert obalił się nazwaki i nagłe, przerażony, ujrzał nie słychane zjawisko: przesaść u góry!

Co znowu! Wszystko jest zburzone, wszystko wywrócone do góry nogami! Czemu ufać? W co wierzył, to, o czym był przekonany, topniało i niko pod jego nogami!

Jako! Szczytny nędznik dostrzegł brak pancerza w społeczeństwie! Jako, aczciwy sługa prawa nagle znalazł się między dwoma występami, między występkiem wypuszczenia człowieka na wolność i występkiem aresztowania go! Mogą być bezdroża w obowiązkach? Co znowu! Wszystko to jest prawdą istotną! Jest-li prawda, że dawny zbrodzień, zgnębiony tyłu wrokami prawa, może podnieść się i w końcu mieć słusność? Możnaż temu wierzyć? Są węc przypadki, w których prawo winno się cofać wobec występku przelstoczonego i prosić o przebaczenie!

Tak jest! Javert to widział! Javert tego dotykał i nie tylko nie mógł zaprzeczyć, ale owszem brał w tem udział! Była to rzeczywistość. Okropna rzecz, że fakty rzeczywiste mogą przybrać tak potworną postać!

Jeżeli fakty były obowiązkami, stały się przez to świadectwem prawa; fakty zyskały Bóg. Wiec ta anarchia schodzi z nieba?

Tak przesadzając się w twarde i parząc przez optyczne złudzenie przesłachu, mimowolnie usiłują wszystko, co by mogło ściętnić i osłabić wrażeń; teraz społeczeństwo i rodzaj ludzki, świat cały streszczały się w linii prostej i strasznie; tak, prawo karne, sprawa osadzona, powaga prawodawstwa, wyroki sądów najwyższych, trybunały, sprawiedliwość, logika płynąca z kodeksu, wszystko to było gruzem, ruiną, zametem; sam on, Javert, zwyciężony i zgnębiony, a po tych gruzach deptał człowiek w zielonej czapce na głowie i w aureoli na czole, do takiego to doszedł wzburzenia i tak strasznie miał widzenie w duszy.

Mógłże to znieść? Nie.

Stan gwałtowny, jaki tylko wybierać sobie mogł! Dwa tylko było sposoby wyjścia z niego. Jeden: iść stanowczo do Jana Valjean i wtargnąć do więzienia zaletnika. Drugi...

Javert oddał się od parapetu i tyra razem z podniesioną głową szedł pewnym i silnym krokiem do odwachu, który wskazywała latarnia na jednym z rogów placu Chatelet.

Przyszedłszy tam, ujrzał przez szwę dozorcy policyjnego i wszedł. Javert wymienił swoje nazwisko, pokazał dozorcy kartę i usiadł za stołem, na którym paliła się świeca. Na stole leżało pióro kalamarz oliwiany, papier do brotokółów i zapisywania raportów nocnych i

Stół ten, uzupełniony wypłatanem krzesłem, stanowił biuro i znajdował się na wszystkich odwachach policyjnych; nieziemnie ozdobiony niaseczniczką z bukszanowemi trocinami i pudełeczkiem z tekturny, pełnem czerwonych oplatków do pieczętowania. Jest pierwszym najniższym pietrem stwlu urzędowego. Tu zaczyna się literatura państwowa.

Javert wziął arkusz papieru i zaczął pisać. Oto co napisał:

„Kilka uwag dla dobra służby“.

„Po pierwsze: rozszę pana prefekta, aby raczył orzeczyć.“

Powtórze: aresztanci, wracając od śledztwa, zdejmują trzewiki i stają bosy podczas gdy rewidują ich rzeczy. Wielu kaszle, powróciwszy do więzienia. To pociągają wydatki na infirmerie.

Po trzecie: kordon z agentów, rozstawionych w pewnych odległościach od siebie, rzecz dobra; trzeba jednak mieć na uwadze, aby przynajmniej dwa agenty nie spuszczały się z oczu, zważywszy, że gdy z jakiegobądź przyczyny jeden a-

gent zachwieje się w służbie, drugi winien nad nim czuwać i w potrzebie zastąpić.

Po czwarte: nie można sobie wyflumaczyc, dlaczego szczególnie przesyw więzienia Magdalenek zabraniają więźniowi mieć krzesło, nawet za opłatą.

Po piąte: u Magdalenek są tylko dwie kraty przy kantynie, co sprawia, że aresztanci mogą dotykać ręki sprzedających.

Po szóste: aresztanci, zwani szczekaczami, dlatego, że przwołują innych więźniów do parlatorium, każą więźniowi płacić po dwa soldy za to, że wyraźnie krzywcą jego nazwisko. Jest to kradzież.

Po siódme: za tkanie otrzymują dziecię soddów więźniów w warsztacie tkackim; jest to nadużycie przedsiębiorcy, bo tkanina niemniej jest dobra. Po ósme: niedobrze, że zwiędający więzień La Force musza przechodzić przez podwórko dzieci, udając się do parlatorium Świętej Marii Ekienciarki.

Po dziewiąte: pewne jest, że żandarmi opowiadają sobie na podwórzu prefektury badania, ścigane z więźniów przez urzędników sądowych. Wielki nieporządek, gdy żandarm, który powinien dochoowywać świecie tajemnicę, opowiada, co słyszał w sali badań.

Po dziesiąte: pani Henri jest uczciwą kobietą, jej kramik jest bardzo schludny; ale bardzo źle, że kobieta siedzi przy furcie od celek sekretnych. Nie jest to godne więzienia wielkiej cywilizacji“.

Javert narwał o charakterem równym najstarszemu, nie opuściwszy przecinka, i ostro skrzywił piórem. Pod ostatnim wierszem podpisał:

„Javert

Inspektor I-iej klasy.

Na odwachu placu Chatelet.  
7 czerwca 1832 roku, około pierwszej zrana.“

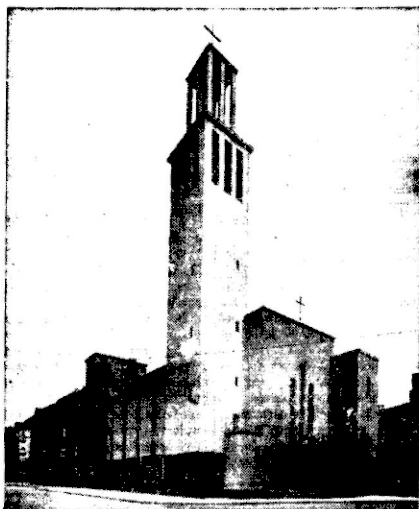
Javert zasypał trocinami mokry atrament, złożył list, zapieczętował, napisał na wierzchu: Nota dla administracji, zostawił list na stole i wyszedł z odwachu. Szklane i okratowane drzwi zamknęły się za nim.

Znowu przeszedł naukos plac Chatelet, dostał się na wybrzeże i z dokładnością automatycznie powrócił na to samo miejsce, które przed kwadransiem opuścił; oparł się lokciami o parapet i znowu miał to samą postawę. Zdawałoby się, że się nie ruszył z miejsca.

Dokola ciemność była zupełna. Była to chwila grohowa, następująca zaraz po północy. Gesta chmura zasłaniała gwiazdy. Niebo było ciemna i złowroga tęstwiną. W domach miasta wystroski światła nogazy i nikt nie przechodził; cokolwiek dostrzec było można na ulicy i wybrzeżach — było muste. Wieże kościoła Najświętszej Panny i Pałacu Sra wiedłwości wlewały jak zarzwy nocny Latarnia rumińska cembrowine wbrzeża. Sylwetki mostów gniely zdaleka icdne za drugimi. Rzeka wzbierała cę deszczu.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

## Noworoczny konkurs „Polski Zachodniej“ pod hasłem „Czy znacie Śląsk?“ Do wylosowania przeznaczane nasze Wydawnictwo 105 wartościowych nagród: pieniężnych i książkowych



Wyniki naszego pierwszego konkursu ogłoszonego pod hasłem: „Czy znacie Śląsk?“ wskazały na niezbyt wielką znajomość Śląska wśród najszerszych warstw społeczeństwa. Mimo bowiem napływu liczących odpowiedzi, trafnych rozwiązań było stosunkowo niewiele, tak że Wydawnictwo nasze nie rozdało nawet tej ilości nagród, jakie przyznaliśmy za trafne odpowiedzi. Losowanie dokonano jury tylko odnośnie nagród pieniężnych, natomiast wszyscy inni, którzy trafnie rozwiązali zadanie konkursowe otrzymali wartościowe książki.

Ponieważ zapoczątkowana przez nasze Wydawnictwo akcja znalazła sympatyczny odzew w gronie naszych Czytelników i w wielu listach, nadesłanych do Wydawnictwa, domagano się kontynuowania tej imprezy. — przeto postanowiliśmy ogłosić drugi konkurs **nr ten sam temat**, w którym — jak się spodziewamy — weźmie udział jeszcze większa ilość osób, a liczba trafnych odpowiedzi będzie niewątpliwie znacznie większa.

Przy obecnym konkursie zadanie będzie polegało na **trafnym rozpoznaniu 8 widoków ze Śląska**, które ukazały się w czasie od dnia 23 grudnia br. do 5 stycznia 1938 r. włącznie. Ubiegający się o zdobycie jednej z 105 nagród mają wypisać na kuponach, opatrzonych kolejnym numerem i tożsaczym

do każdego obrazka: **w jakiej miejscowości na Śląsku leży widoczony na obrazku obiekt** (np. Mysławice, Chorzów, Ruda itp.) i **co on przedstawia** (np. taki a taki pomnik lub taki a taki gmach itp.). Wszystkie kupony należy więc wycinać i składać, a po wypełnieniu i ukończeniu konkursu — wszystkie razem (bez obrazków), odesłać do Administracji „Polski Zachodniej“ — Katowice, ul. Kościuszki 15 z dopiskiem na lewym dolnym rogu koperty: „Konkurs“, przy czym na osobnej kartce należy czytelnie wypisać imię i nazwisko oraz dokładny adres konkursanta.

Nagrody, jakie jury konkursowe rozdzieli za trafne rozwiązanie zadań konkursowych tj. za trafne rozpoznanie wszystkich osmiu obrazków, są następujące:

I nagroda	— 25 złotych w gotówce
II	— 10 „ „
III	— 10 „ „
IV	— 10 „ „
V	— 10 „ „

nadto 100 dalszych nagród — wartościowe książki.

Jeżeli trafnych rozwiązań napłynie więcej, niż ilość przyznanych nagród, wówczas o przyznaniu nagrody rozstrzygnie losowanie.

O terminie nadsyłania nagród zawiadamy osobno na tym miejscu.

### Konkurs Noworoczny „Polski Zachodniej“

1

Gdzie to jest?

Co to jest?

## Z wydawnictw

M. ARCTA

H. C. ROWLAND. Człowiek z tęczką. Czerwone Książki M. Arcta. Tłumaczyła R. Czekalska Heymansowa. Cena 1 zł 60, w opr. 1 zł 70.  
GERALD VERNER. Czarny garbus. Tłum. Antonina Bronkowska. Wydanie tanie 1 zł 250.  
R. BRAUN. Manekin nr 6. „Tanie powieści popularne“. Cena 1 zł 200. Książka ta rozpoczyna niezwykle zajmujący cykl powieści detektywistycznych, których bohaterką będzie dziewczyna, inteligentna i sprytna agentka.



# Ż kopalń i hut

## W obronie bytu i rozwoju warsztatów pracy na Śląsku

Przemówienie sejmowe i interpelacja posła Fessera, prezesa głównego Związku Górników Zjedn. Zw. Zaw. w sprawie warsztatów kolejowych w Piotrowicach i kopalni „Kleofas“

**Katowice, 21 grudnia.**  
Jak już wczoraj informowaliśmy, na ostatnim posiedzeniu Sejmu Śląskiego poseł Fesser omówił obszernie sprawę samiarzonego unieruchomienia warsztatów kolejowych w Piotrowicach Śl. O warsztaty kolejowe w Piotrowicach mają być całkowicie zlikwidowane, przy czym likwidacja ma nastąpić etapami. Likwidacja warsztatów uzasadniana jest rzekomym brakiem technicznym i sanitarnych urządzeń. Zbędni pracownicy mają być zatrudnieni w granicach kolejowej dystryktu katowickiej, a w momencie całkowitej likwidacji warsztatów, mają otrzymać do wyboru dwie miejscowości: celem dalszego zatrudnienia.

W trakcie przemówienia w Sejmie poseł Fesser przypomniał, że warsztaty kolejowe w Piotrowicach rozpoczęła budować prywatna firma w roku 1925. Rozpoczęto ukończono w roku 1926. W tym roku kolej odkupiła warsztaty za cenę około 2 miliony złotych. **Polnoba powiatu warsztatów okazała się konieczna, gdyż koleje na Śląsku po podziale pozostały bez warsztatów.** Warsztaty w Piotrowicach wybudowano prymitywne i bez należytych urządzeń sanitarnych, jednak warsztaty rozwijały się. Początkowo znalazło w warsztatach zatrudnienie 250 pracowników, a w roku 1936 pracowało już ich 1060. Z początkiem roku 1937 — widocznie już w zamiarze całkowitej likwidacji warsztatów — pracownicy tychże zaczęto parliami przenosić do innych dystryktów kolejowych i obecnie warsztaty zatrudniają 473 pracowników, a więc w każdym razie więcej, aniżeli na początku istnienia warsztatów. Cóż dawnym pracownikom warsztatów w Piotrowicach — mówił poseł Fesser — przeniesiono do Rybnika, Chębia i Tarnowskich Gór, gdzie urządzone warsztaty nie posiadają wiele sanitarnych warunków technicznych i sanitarnych. Często praca odbywa się pod gołym niebem. Nie widzi przeto potrzeby całkowitej likwidacji warsztatów w Piotrowicach. Owszem warsztaty w Piotrowicach nawet gospodarstwo kalkulują się jako, bowiem zgodnie z posiadaniem przez posła Fessera materiałem, warsztaty w Piotrowicach pracują taniej, aniżeli inne podobne warsztaty kolejowe, a że nie pracują gorzej świadczą fakt, że wykonana swego czasu przez warsztaty w Piotrowicach salunka dla Dystryktu Okręgowej w Katowicach zabrana została na potrzeby Ministerstwa Komunikacji i służy do wyjazdów p. wiceministra Kolei. Widocznie więc — pomimo nie zbyt bogatego wyposażenia technicznego — warsztaty wykonują wagony, które mogą służyć nawet dla celów reprezentacyjnych. Świadczy to również dobrze o poziomie kwalifikacji fachowych pracowników warsztatów Piotrowickich. Poseł Fesser uważa, że względy gospodarcze i oszczędnościowe przemawiają za utrzymaniem warsztatów w Piotrowicach. Mianowicie uprzymy słowny Górny Śląsk zatrudnia bardzo wiele taboru kolejowego. Normalnie więc tabor ten podlega większemu zużyciu, za często i zniszczeniu Dlatego też pobliskie warsztaty mogą go z powodzeniem i przy niższych kosztach naprawiać, odpada bowiem wówczas konieczność przewożenia zniszczonego taboru kolejowego do warsztatów w innych dzielnicach Polski. **Ze pozostawieniem warsztatów w Piotrowicach — mówił dalej poseł Fesser — przemawiają również i względy społeczne.** Mianowicie pracownicy warsztatów, to w większości ludzie zastrzeżeni w dziele przyłazce, nie Śląska do Polski, którzy na miejscu już zamieszli się a bardzo wielu z nich przy pomocy własnych oszczędności i pożyczek pobudowało sobie na terenie gminy Piotrowice i w pobliskich miejscowościach własne domki i założyli własne gospodarstwa. Całkowita więc likwidacja warsztatów i związane z tem przeniesienie pracowników warsztatowych na inne tereny pracy może tych ludzi zniszczyć gospodarczo. Uwstam — mówił poseł Fesser — że likwidacja warsztatów ma powien związek z dawniejszym projektem likwidacji dystryktu kolei w Katowicach i przeniesieniem jej do Wrocławia. Niefortunny ten zamiar spotkał się jednak z całkowitą opozycją społeczeństwa województwa śląskiego w następstwie czego został zaniechany. Również zamierzona likwidacja warsztatów w Piotrowicach nie mogła przebiec bez echa. Dobrze zrozumiał interes kolonistów polskiego i interes mieszczków Śląska wymaga, aby warsztaty w Piotrowicach utrzymane pozostały i na przyszłość.

W roku 1926 zatrudnionych było na kopalni „Kleofas“ około 5500 robotników i pracowników, zaś w roku 1932, gdy kopalnia została unieruchomiona pracowało na tejże kopalni ponad 2500. Była to jedna z największych kopalni Spółki Giesche na Śląsku, która i dziś jeszcze posiada bogate pokłady węgla wartościowego. Dlatego też znaczenie tak wielkiego warsztatu pracy połączone byłoby z wielką stratą dla gospodarstwa narodowego i na szkodę miejscowego społeczeństwa.

Nagłość wniosku uzasadniona jest i tym, że stan gospodarczy w naszym województwie ogólnie się poprawił. Zniesione zostały i niemal na wszystkich kopalniach śląskich i tury, a więc i sprawa ponownego uruchomienia kopalni „Kleofas“ powinna być zrealizowana.

Jak wiadomo, kopalnia „Kleofas“ w okresie postępującego kryzysu jedna z pierwszych była unieruchomiona i jak się wtedy mówiło, tylko na okres przejściowy. Star ten natomiast trwa już 6 lat i zdenerwowanie pracowników kopalni „Kleofas“ jest tym większe, że wiadomym im jest, że niektóre dawne unieruchomione kopalnie są znów w czyn, względnie przygotowane do ponownego uruchomienia.

Jak się dowiadujemy, również w sprawie uruchomienia kop. „Kleofas“ po Nowym Roku udaje się do Rządu specjalna delegacja złożona z posłów i przedstawicieli społeczeństwa katowickiego.

W roku 1926 zatrudnionych było na kopalni „Kleofas“ około 5500 robotników i pracowników, zaś w roku 1932, gdy kopalnia została unieruchomiona pracowało na tejże kopalni ponad 2500. Była to jedna z największych kopalni Spółki Giesche na Śląsku, która i dziś jeszcze posiada bogate pokłady węgla wartościowego. Dlatego też znaczenie tak wielkiego warsztatu pracy połączone byłoby z wielką stratą dla gospodarstwa narodowego i na szkodę miejscowego społeczeństwa.

Nagłość wniosku uzasadniona jest i tym, że stan gospodarczy w naszym województwie ogólnie się poprawił. Zniesione zostały i niemal na wszystkich kopalniach śląskich i tury, a więc i sprawa ponownego uruchomienia kopalni „Kleofas“ powinna być zrealizowana.

Jak wiadomo, kopalnia „Kleofas“ w okresie postępującego kryzysu jedna z pierwszych była unieruchomiona i jak się wtedy mówiło, tylko na okres przejściowy. Star ten natomiast trwa już 6 lat i zdenerwowanie pracowników kopalni „Kleofas“ jest tym większe, że wiadomym im jest, że niektóre dawne unieruchomione kopalnie są znów w czyn, względnie przygotowane do ponownego uruchomienia.

Jak się dowiadujemy, również w sprawie uruchomienia kop. „Kleofas“ po Nowym Roku udaje się do Rządu specjalna delegacja złożona z posłów i przedstawicieli społeczeństwa katowickiego.

W roku 1926 zatrudnionych było na kopalni „Kleofas“ około 5500 robotników i pracowników, zaś w roku 1932, gdy kopalnia została unieruchomiona pracowało na tejże kopalni ponad 2500. Była to jedna z największych kopalni Spółki Giesche na Śląsku, która i dziś jeszcze posiada bogate pokłady węgla wartościowego. Dlatego też znaczenie tak wielkiego warsztatu pracy połączone byłoby z wielką stratą dla gospodarstwa narodowego i na szkodę miejscowego społeczeństwa.

Nagłość wniosku uzasadniona jest i tym, że stan gospodarczy w naszym województwie ogólnie się poprawił. Zniesione zostały i niemal na wszystkich kopalniach śląskich i tury, a więc i sprawa ponownego uruchomienia kopalni „Kleofas“ powinna być zrealizowana.

Jak wiadomo, kopalnia „Kleofas“ w okresie postępującego kryzysu jedna z pierwszych była unieruchomiona i jak się wtedy mówiło, tylko na okres przejściowy. Star ten natomiast trwa już 6 lat i zdenerwowanie pracowników kopalni „Kleofas“ jest tym większe, że wiadomym im jest, że niektóre dawne unieruchomione kopalnie są znów w czyn, względnie przygotowane do ponownego uruchomienia.

Jak się dowiadujemy, również w sprawie uruchomienia kop. „Kleofas“ po Nowym Roku udaje się do Rządu specjalna delegacja złożona z posłów i przedstawicieli społeczeństwa katowickiego.

W roku 1926 zatrudnionych było na kopalni „Kleofas“ około 5500 robotników i pracowników, zaś w roku 1932, gdy kopalnia została unieruchomiona pracowało na tejże kopalni ponad 2500. Była to jedna z największych kopalni Spółki Giesche na Śląsku, która i dziś jeszcze posiada bogate pokłady węgla wartościowego. Dlatego też znaczenie tak wielkiego warsztatu pracy połączone byłoby z wielką stratą dla gospodarstwa narodowego i na szkodę miejscowego społeczeństwa.

Nagłość wniosku uzasadniona jest i tym, że stan gospodarczy w naszym województwie ogólnie się poprawił. Zniesione zostały i niemal na wszystkich kopalniach śląskich i tury, a więc i sprawa ponownego uruchomienia kopalni „Kleofas“ powinna być zrealizowana.

Jak wiadomo, kopalnia „Kleofas“ w okresie postępującego kryzysu jedna z pierwszych była unieruchomiona i jak się wtedy mówiło, tylko na okres przejściowy. Star ten natomiast trwa już 6 lat i zdenerwowanie pracowników kopalni „Kleofas“ jest tym większe, że wiadomym im jest, że niektóre dawne unieruchomione kopalnie są znów w czyn, względnie przygotowane do ponownego uruchomienia.

Jak się dowiadujemy, również w sprawie uruchomienia kop. „Kleofas“ po Nowym Roku udaje się do Rządu specjalna delegacja złożona z posłów i przedstawicieli społeczeństwa katowickiego.

### INTERPELACJA W SPRAWIE KOPALNI „KLEOFAS“

Na posiedzeniu Sejmu Śląskiego 21 bm. poseł Fesser, prezes główny Związku Górników Zjednoczonych Zw. Zaw. Zawodowych, zgłosił nagły wniosek w sprawie

### URUCHOMIENIA KOPALNI „KLEOFAS“ W KATOWICACH-ZAŁĘŻU.

z następującym uzasadnieniem:

Kopalnia „Kleofas“ unieruchomiona została 31 stycznia 1932 r. i do dnia dzisiejszego Spółka Giesche nie nosi się z znośnym zamiarem, aby uruchomić tę kopalnię na nowo.

Dnia 25 stycznia 1937 r. został wniesiony do Wysockiego Sejmu wniosek nagły, który do dnia dzisiejszego nie został zrealizowany.

Spółka Giesche, na której czele stoją zagranicą: kapitaliści Amerykańscy, prowadzi na wszystkich kopalniach, należących do tej Spółki, zrębną gospodarkę, z dowodem czego, że w mego kopalni Giesche br. zaprzestano wykonywać na kopalni Giesche w N. Kiszowcu prace inwestycyjne i wysłano robotników w większej liczbie na tury. Zaprzestanie tych robót motywowane jest tym, że dystrykt ten ma zamiar uruchomienia kopalni „Kleofas“. Mieszkańcy przedmieścia Katowice-Załęże znajdują się od prądu i w skrajnej nędzy, skazani są tylko na skromną pomoc z funduszy publicznych i dobroczynność publiczną.

W roku 1926 zatrudnionych było na kopalni „Kleofas“ około 5500 robotników i pracowników, zaś w roku 1932, gdy kopalnia została unieruchomiona pracowało na tejże kopalni ponad 2500. Była to jedna z największych kopalni Spółki Giesche na Śląsku, która i dziś jeszcze posiada bogate pokłady węgla wartościowego. Dlatego też znaczenie tak wielkiego warsztatu pracy połączone byłoby z wielką stratą dla gospodarstwa narodowego i na szkodę miejscowego społeczeństwa.

Nagłość wniosku uzasadniona jest i tym, że stan gospodarczy w naszym województwie ogólnie się poprawił. Zniesione zostały i niemal na wszystkich kopalniach śląskich i tury, a więc i sprawa ponownego uruchomienia kopalni „Kleofas“ powinna być zrealizowana.

Jak wiadomo, kopalnia „Kleofas“ w okresie postępującego kryzysu jedna z pierwszych była unieruchomiona i jak się wtedy mówiło, tylko na okres przejściowy. Star ten natomiast trwa już 6 lat i zdenerwowanie pracowników kopalni „Kleofas“ jest tym większe, że wiadomym im jest, że niektóre dawne unieruchomione kopalnie są znów w czyn, względnie przygotowane do ponownego uruchomienia.

Jak się dowiadujemy, również w sprawie uruchomienia kop. „Kleofas“ po Nowym Roku udaje się do Rządu specjalna delegacja złożona z posłów i przedstawicieli społeczeństwa katowickiego.

## Zaloga huty „Ferrum“ za p. Zorembikiem

W ubiegłą niedzielę odbyło się zebranie zalogowanych robotników huty „Ferrum“ w Katowicach-Zawodziej. Po omówieniu spraw zawodowych na zebraniu, poruszony był również szeroko napaściwo atak skierowany przez „Śląski Kurier Poranny“ przeciw osobie p. Zorembika, przewodniczącego rady zakładowej huty „Ferrum“. Atak ten, obrzydliwy w swej formie, spotkał się

### Z OSTRYM POTĘPIENIEM ZE STRONY UCZESTNIKÓW ZEBRANIA ZAŁOGOWEGO,

co znalazło wyraz w uchwałonej rezolucji treści następującej:  
„Robotnicy huty „Ferrum“ uczestniczący w zebraniu zalogowym odbytym w dniu 19 grudnia br., protestują jak najenergiczniej przeciw oszczerzej kampanii, jaka prowadzona jest na łamach „Śląskiego Kuriera Porannego“ przeciwko przewodniczącemu rady zakładowej p. Zorembikowi. Oświadczamy równocześnie, że kolega Zorembika darzymy peł-

nym naszym zaufaniem, a jednostki z podród zalogi, które chcą szkodzić dobremu imieniu p. Zorembika i jego ofiarnej pracy, jako przewodniczącego rady, stawiamy poza nawias uczciwych kolegów pracy.“

Na marginesie powyższej rezolucji dodajemy, że obrażenie zalogi jest całkowicie słuszne, p. Zorembik bowiem znany jest robotnikom huty nie tylko z uczciwego wypełniania obowiązków jako przedstawiciela robotników huty, ale również z oszajnej i ofiarnej pracy na niwie społecznej i na. odwoje. Równocześnie chcemy przypomnieć temu panu, który w terenie huty prowadzi kampanię przeciw p. Zorembikowi i inspirować oszczerze artykuły przeciw jego osobie w „Śląskim Kurierze Porannym“, że wówczas, kiedy p. Zorembik prowadził akcję za spolszczeniem huty „Ferrum“ — on sam tolerował fakt, że jego córka była członkinią Christliche Gewerkschaften in Polen i posiadała legitymację tej organizacji nr 14398.

## Śmierć trzech górników na Śląsku Opolskim

Smutne święta Bożego Narodzenia przeżył try rodzinny górnicze z Zabrze (Śl. Opolski), wskutek tragicznej śmierci swych zwycięzcy, którzy onegdaj ponieśli śmierć na poziomie 340 metrów szybu wschodniego „Królowej Luzy“.

Kopalnia ta była w ostatnim czasie widownią szeregu katastrof, podczas których wielu górników postradało życie.

Onegdaj nastąpił nagły wybuch gazów kopalnianych na odcinku wschodnim. Nastę-

stwa wybuchu, były straszne. 4 górnicy Sabus, Wientek, Lewoch i Pospiech, odrzuconci zostali gwałtownie w bok, uderając całą siłą w żelazne spojenia. Dwóch z nich poniosło śmierć na miejscu, trzeci zmarł w kilka chwil po przewiezieniu do lazaretu spółki brackiej. Czwarty górnik, Pospiech, wyszedł z katastrofy z leższymi obrażeniami.

To nowe nieszczęście wywołało w Zabrzu wielkie przygnębienie i smutek.

## Wypadek na kopalni „Śląsk“

W podziemiach kopalni „Śląsk“ w Chropczowie wydarzył się 22 grudnia r. tragiczny wypadek, któremu uległ górnik Jan Tryc z Chropczowa. Wskutek nagnięcia zawalił się strop filara, gniebiąc pod sobą wspomnianego górnik. Wszczęto

natychmiast akcję ratunkową. Górnika wydobyto z pod zwalów węgla z ciężkimi obrażeniami na całym ciele i złamaną nogą. W stanie poważnym dla zdrowia odwieziono ofiarę wypadku do szpitala Spółki Brackiej w Chorzowie.

## Sprawy robotników huty Węgierska Górka

19 grudnia odbyło się w Ciepnie (pow. Żywiec) zebranie Związku Metalowców Zjednoczonych Związków Zawodowych przy bardzo liczny udział członków zatrudnionych w miejscowej hucie Węgierska Górka. Referat w sprawach gospodarczych i zawodowych wygłosił sekretarz związkowy p. Jan Śltek. —

Stwierdzono w dyskusji, że robotnicy huty Węgierska Górka zarabiają znacznie gorzej, aniżeli ich towarzysze pracy na Śląsku, a ponadto nie otrzymują dodatków socjalnych i węgla deputatowego i innych. Na zakończenie zebrania p. sekretarz Szczęka omówił sprawy ubezpieczeń socjalnych



## Gwiazdka dla sierot po pracownikach huty Piłsudski

21 grudnia huta „Piłsudski“ w Chorzowie (część dolna) urządziła gwiazdkę dla sierot po byłych pracownikach i pracowników huty „Piłsudski“. Odbarowano 215 dzieci w wieku szkolnym. Gotówką wypłacono po 13 złotych każdej sierocie, a wręczone sierotom paczki zawierały słodczyce wartości 2 złote. Na uroczystości obecni byli przedstawiciele dyrekcji huty, rada zakładowa oraz ks. prob. Gajda.

## Przedstawienia teatralne organizowane przez Zjednoczone Związki Zawodowe

Zjednoczone Związki Zawodowe organizują w dn. 6. I. 1938 (święto Trzech Króli) przedstawienie w Teatrze im. St. Wyspiańskiego w Katowicach. Wystawiona będzie L. H. Morstina „Dzika Pszczoła“. Początek o godz. 15.30. W dniu 21. I. 1938 w Chorzowie w Domu Ludowym wystawiona będzie sztuka osnuta na ile „Polopu“ Sienkiewicza — „Jasna Góra“. Bilety po bardzo przystępnych cenach można nabyć w radach zakładowych, w Zarządzie Głównym, a w dniu przedstawiawia w kasie teatru.

## Unieważnione wybory

W dniu wczorajszym w inspektoracie pracy w Chorzowie odbyła się konferencja w sprawie wniesionej przez robotników Czarnej Huty pod Tarnowskimi Górmi protestu przeciw wyborom do rady zakładowej, jakie odbyły się z początkiem października br. Inspektor Pracy po wysłuchaniu w powyższej sprawie opinii sekretarza Związku Metalowców Zjedn. Zw. Zaw. p. Sitka i opinii przedstawicieli robotników wybory unieważnił, polecając tej samej komisji wyborczej przeprowadzenie nowych wyborów.

## Sprawy robotników cementowni

W dniu 21 grudnia b. r. generalny sekretarz Związku Metalowców Zjednoczonych Związków Zawodowych p. St. Bajdur wraz z delegacją robotniczą odbył konferencję z dyrektcją fabryki cementu w Szczakowej dotyczącą ogólnej sytuacji robotników cementowni.

## Odprawa napaści Śląskiego Kuriera Porannego

Od Zarządu Głównego Związku Zawodowego Metalowców Zjednoczonych Związków Zawodowych otrzymujemy następujące pismo a próbą o zamieszczeniu:  
„Od dłuższego czasu „Śląski Kurier Poranny“ reprezentujący interesy kartelu Zjednoczenia Zawodowego Polskiego (ZZP), w sposób bezpodstawny, napaściwo i obrzydliwy raz po raz atakuje wybitniejszych działaczy, jak to miało miejsce z p. Sitkiem, chcąc uniknąć kary więzienia.

Do swiatłych robotników zwracamy się natomiast z apelem, by na wszelkie rzucane na naszych działaczy kalumnie i inne objawy złośliwości ze strony osób współpracujących z „Śląskim Kurierem Porannym“ reagowali z miejsca.

Zarząd Główny Związku Zawodowego Metalowców Zjednoczonych Związków Zawodowych

Przepraszamy o posła Stefana Kapuścińskiego za podniesienie zarzutów o rzekomy pobranie przez p. posła Stefana Kapuścińskiego czełek od przemysłowców, gdyż z własnego przeświadczenia nie o tym nie wiemy. (10 333)  
(—) Franciszek Fesser.  
(—) Stefan Ryszczkowski.

Jak się dowiadujemy, poseł Fesser spowodował, że w sprawie warsztatów kolejowych w Piotrowicach po Nowym Roku z ramienia Komisji Socjalnej Sejmu Śląskiego wyjedzie do Ministerstwa Komunikacji specjalna delegacja złożona z trzech posłów z tej listy i posła Fessera, która w p. ministra komunikacji interesowało będzie na co dzień utrzymanie w ruchu warsztatów kolejowych w Piotrowicach.









UCHWAŁA PIKARZY W LIPINACH

(S) Cech piekarzy w Lipinach h. Si. na nadzwyczajnym posiedzeniu 23 października br. uchwalili...

Pszczyna

O REMONT ULICY DWORCOWEJ W PSZCZYŃCE

(P) Ulica Dworcowa w Pszczynie jako jedna z głównych arterii komunikacyjnych...

PO ZBIÓRCIE POMOCY ZIMOWEJ W PSZCZYŃCE

(P) Zbiórka uliczna na bezrobotnych w ub. niedzielę dnia w Pszczynie wyniła 342 84 zł.

TARG W PSZCZYŃCE

(P) Następną targ na bydło i konie odbędzie się w Pszczynie w środę, 5 stycznia 1938 r.

WAŻNE DLA MIKOŁOWA I OKOLICY

(P) Naszym abonentom udzieliliśmy bezpłatnej porady w Mikolowie w poniedziałek...

O. Z. N. W MOKREM

(P) W ub. niedzielę odbyło się tutaj zebranie organu zarządcy o. z. n. w Mokrem...

ZARZĄD O. Z. N. W KOPCOWICACH

(P) W ub. niedzielę odbyło się zebranie organizacyjne OZ.N. w Kopcowicach...

Rybnik

RZEMIEŚNICZY ORGANIZUJĄ POMOC ZIMOWĄ

(R) W ub. niedzielę w Hotelu Połskim w Rybniku zebrano się pod przewodnictwem...

PODPIEKOWANIE BEZROBOTNYCH

(P) P. gen. dyrektorem, Marcelem Wojciechowem...

UROCZYSTY AKT WPROWADZENIA NOWEGO PROBOŚCZA W GOLEJOWIE

(R) Parafia Gołębowa obchodziła uroczystość wprowadzenia nowego proboszcza...

WŁAMANIE DO KASY GMINNEJ W NIEDOBZCZYCACH

(R) W nocy na 22 bm. nieznanymi dotychczas sprawcami...

Lubliniec

WAŻNE DLA KALET I OKOLIC

(L) Naszym abonentom udzieliliśmy bezpłatnej porady w Kaletach w wtorek...

Z obrad Wydziału Powiatowego w Pszczynie

Onegdaj odbyło się posiedzenie Komisarycznego Wydziału Powiatowego w Pszczynie. Po rozprawach...

Mizerów — Borynia. Spółce wodnej III w Tychach zerulow. na zaciąganie pożyczki...

Złóż ofiarę na pomoc dzieciom i młodzieży!

DLA PANI Wieczorny zakieciak



Głęboko dekoltowaną suknię wieczorową z zeszłego roku odświeżyliśmy i zmodyfikujemy...

W SPRAWIE PODATKU KOŚCIELNEGO

(L) Mieszkańcy Lublińca są zaskoczonym otrzymaniem nakazu oplatniczego na nowo uchwalonym podatku kościelnym...

Bielsko

ZE SZKOŁY OGRODNICZEJ W STRUMIENIU

(B) 16 grudnia br. odbyło się uroczyste zakończenie roku szkolnego. Dotychczas szkoła ukończyła 231 wychowanków...

RUCH TRAMWAJOWY I AUTOBUSOWY W ŚWIĘTACH

(B) Tramwaj: 24 grudnia ostatni tramwaj odjechał z dworca o godz. 19:31 do Łasu Cys. z Łasu Cys. o godz. 18:28 do Kazy Oczka...

Kazy Oczka 8:07, z dworca kol. 8:11. — do dworca kol. z Centrali 7:56, z Łasu Cys. 9:05. — Autobus: 24 grudnia...

10.000 dolarów za ucho

Meksykańskie gazety donoszą o niesamowitej historii, jaka wydarzyła się w tym mieście. Dr. Giorgio Ochca pokłodził się ze swym przyjaciелеm...



Zajęcie prezydenta tablicą pamiątkową ku czci A. p. Pierwszego Prezydenta Rzeczypospolitej Gabriela Narutowicza...

Wiadomości gospodarcze

NOTOWANIA WARSZAWSKIEJ GIEŁDY PIENIĘŻNEJ

WALUTY: Długi belgijskie 89,93-89,96. Dotary amerykańskie 52,75-52,75...

Z CENTRALNEJ TARGOWICY W ŚWIEBOWICACH

Na Centralnej Targowicy w Świebówicach sprzedano od dnia 14 do 30 grudnia 1937 r. zwierząt i ptaków...

URZĘDOWA GIEŁDA GIEŁDY ŻYWIENIA I TOWAROWEJ W KATOWICACH

z dnia 22 grudnia 1937 r. Ceny pszenicy sz. 400 kg w opak. przyjeź. wagon...

Humor. JEDNO I TO SAMO.

Sześć: — Jak pan mógł powoździć 70 letniemu człowiekowi, że ten śródki na porost wiatru pomoże mu tak samo, jak 20-letniemu? Przecież to oczywiste.

FACHOWIEC.

Maly Staś cagna psa za ogon. — Staś! N e rób tego, psosek może cię ugryźć! — upom na malca.

TRUDNE ZADANIE.

Alekteryczny budowy jegożność wchodzi do biara i zwraca się do malego gófcia: — Jest dyrektor? — Jest. A kogo mam zmeldować? — Nazwijmy się P. Peczoniak. — Oj, sie będzi e — wadzyc chęci e — dyrektor kazał strzucić pąga ze schodów.

**Życie sportowe i wychowanie fizyczne**

# Polska — Węgry i Polska — Austria

Polski Zw. Bokserski projektuje w związku z międzynarodowym meczem Polska — Węgry, jaki rozegrany zostanie w dniu 10 kwietnia roku przyszłego w Budapeszcie rozegranie w drodze powrotnej spotkania międzypa-

ństwowej Polska — Austria w Wiedniu w dniu 12 kwietnia. Portrakacje są w toku. Decyzja austriackiego związku bokserskiego jeszcze nie jest znana.

# Mistrzostwa lekkoatletyczne Japonii

Na stadionie Meiji w Tokio, na którym odbyła się w 1940 roku grzyśka olimpijska, rozegrane zostały 3-dniowe zawody lekkoatletyczne o mistrzostwo Japonii. Udział wzięli m. m. najwybitniejsi lekkoatleci Japonii a oмпjczykami Tajmą, Haradą, Nshidą i Oe na czele. Sensacją zawodów była porażka znanego japońskiego marańczyka Sone, który zszedł dalekie mejece. Sukces natomiast odniósł znany w Europie i Kchei Murakoso, zwycięzca dwóch konkurencji. Techniczne wyniki zawodów były następujące:

rzut młotem — Tsukamoto 46,05  
skok wzwyż — Okamoto 1,95  
trójskok — Okasa 15,07  
skok o tyczce — Adachi 4,00  
dziesięciobój — Yata 6393 pkt.

100 m: — Yazuwa 10,6  
200 m: — Yazuwa 22 sek.  
400 m: — A hira 49,3  
800 m: — Tonia 2:01,1  
1500 m: — Omori 4:02  
5000 m: — Murakoso 18:05  
10 000 m: — Murakoso 35:11,4  
110 m przez płotki — Murakami 11,9  
400 m przez płotki — A hira 55,7  
800 m przez przeszkody — Imai 9:47,6  
bieg maratoński — Ryu 2:54:17  
rzut kłosa — Yokota 18,05  
rzut dyskiem — M szaj 40,28  
rzut oszczepem — Asakura 57,04

### REWANŻOWE SPOTKANIE BOKSERSKIE ŚLĄSK — KRAKÓW.

Rewanżowe spotkanie bokserskie pomiędzy reprezentantami Śląska i Krakowa odbędzie się w Biłej koło Bielska w ciągu stycznia, prawdopodobnie w dniu 6 lub 28 stycznia.

### OTWARCIE SZKOŁY NARCIARSKIEJ P. Z. N.

Wczoraj otwarta została na Kasprowym Wierchu szkoła narciarska Polskiego Związku Narciarskiego, którą prowadzi w sezonie bieżącym p. Śliżewski przy pomocy instruktora znanego zawodowca austriackiego Hoehrl'a. Szkoła z miejsca pozyskała duże powodzenie. Opłata za kurs 6-dniowy wynosi dla członków Pol. Zw. Narc. 12 zł, a dla niezwiazanych 18 zł.

### LEON GRABOWSKI WYGRZAŁ TURNIEJ W PRUSKACH WSCHODNICH.

W Królewcu zakończył się międzynarodowy turniej zapasniczy o nagrodę Prus Wschodnich. Pierwsze miejsce zdobył znany polski zapasnik zawodowy Leon Grabowski.

### RED. MARIAN SIRZELSKI LAUREATEM NAGRODY DIENNIKARSKIEJ P. U. W. F.

W wtorek odbyło się w sali konferencyjnej Państwowego Urzędu Wychowania Fizycznego posiedzenie komisji nadawczej nagrody dziennikarskiej, P. U. W. F.

Obradom przewodniczył wicedyrektor Państw. Urzędu W. F. ppk. Ziętkiewicz. Poza poznanie się z regulaminem nagrody i krótką dyskusją nad zgłoszonymi kandydatami większością głosów uchwalamo przyznać nagrodę za rok 1937 red. Marianowi Sirzelskiemu z Warszawy.

Komisja sławstwa wzięła pod uwagę, że redaktor Sirzelski jest najstarszym i najpoważniejszym publicystą sportowym w Polsce i posiada poza tym chlubną przeszłość jako dawny działacz na polu wychowania fizycznego i sportu oraz jako czynny sportowiec.

Dyrektor Państw. Urzędu W. F. gen. Olszyna Wilczyński decyzją komisji nadawczej zatwierdził.

### ZNAMY JUŻ DOKŁADNY TERMIN OLIMPIADY W TOKIO.

Komitet organizacyjny igrzysk olimpijskich, które się odbędą w Tokio w r. 1940 ustalił dokładny termin otwarcia olimpiady. Otwarcie nastąpi uroczystością 24 sierpnia 1940 roku o godz. 16. Zamknięcie igrzysk ma nastąpić 8 września również o godz. 16-ej.

### TABELA HARCERSKICH REKORDÓW SPORTOWYCH.

Główna kwatery harcerszy postanowiła ułożyć tabelę rekordów harcerskich we wszystkich dziedzinach sportu.

### REWANŻ: POLICYJNY KS. — IFG.

W drugie Święto Bożego Narodzenia to zn. 26 bm. odbędą się o godz. 18:30 na boisku Policyjnego K.ubu Sportowego w Katowicach przy ul. Zamkowej bardzo ciekawe zawody towarzyskie w pilce nożnej pomiędzy IFG. Katowice a Policyjnym KS. Katowice. Do zawodów tych Policyjny KS. przygotowuje się bardzo starannie, a bowiem będzie się chciał zrewanżować za ostatnią porażkę, którą poniósł z powyższym klubem na wiosnę br.

**Urode kobieca**

pielęgnują środki kosmetyczne z OCZARU WIRGIŃSKIEGO

**HAMAMELIS Este**

Phm do mycia twarzy  
Krem odżywczy na noc  
Puder roślinny o najwyższej subtelności - Mydło o najlepszej jakości

**J.S. STEMPNIWICZ-POZNAŃ**

50 km chód — Wada 4:42,57.  
W rozgrzykach pań os.agnęto następujące wyniki:  
100 m — Komys 12,4

200 m — Idota 25  
80 m przez płotek — Młotki 12,8  
rzut dyskiem — Kojma 37,75  
rzut kłosa — Kojma 11,52.

# Kopalnie na dnie morza

## Obrzymie pokłady węgla i ropy pod oceanami

Dyrektor jednego z największych koncernów górniczych w Ameryce kapitan Lyke wygłosił niedawno przed plenum właścicieli akcji referat, którego treść na pierwszy rzut oka może wydawać się zwykłym zacierpnięciem z powieści Juliusza Vernego. Lyke, naspowaznie dowodzi, że w najbliższym już czasie można będzie rozpocząć eksploatację złóż kamiennych, znajdujących się pod dnem morza i oceanów.

aparatem zbudowanym wg. projektu inż. Karola Piggota jest to swego rodzaju armata harpunowa, strzelająca pionowo do wody i wyrzucająca z obrzymią siłą wąską metalową rurkę. Po osiągnięciu dna rurka wbia się w niego, wypełniając się próbkami gruntu, przez którą przechodzi. Rurka jest połączona, jak to zawsze bywa w pociskach harpunowych z armatą. Po czym zostaje wyciągnięta na powierzchnię. W ten sposób udało się ustalić gatunki gruntu na głębokości 5 tys. metrów.

Będzie można dokonywać jej za pomocą czworonów wodnych ze sztucznym powietrzem i tym podobnych urządzeń nurkowych.

Tak samo zdaniem kap. Lyke wyczerpanie pokładów ropy naftowej na dnie oceanu Spokojnego da się zrobić bez większych wysiłków. Ropa będzie wydobywała się na powierzchnię przy pomocy specjalnych rur.

### ŻŁOTO MORZA.

Zdaniem kap. Lyke raski wpadające do oceanów snoszą stale w ciągu tysiącleci obrzymie pokłady złota, rozmytego przez nie na dno. Eksploatacja tych pokładów może przynieść kolosalne korzyści.

Prace przygotowawcze będą trudne i związane z pewnym ryzykiem dla życia — kończy Lyke swój referat — ale młodzież amerykańska niewątpliwie da sobie radę z głębinami morzanki, jak dawala sobie radę z powietrzem. To co nasi lotnicy dokonali na górze, pionierzy w walce z morzem dokonają w jego głębinach. Przed inicjatywą i przemysłem amerykańskim otwierają się nowe drogi

**ARMATA INŻ. PIGGOTA.**  
Dno oceanu Spokojnego zawiera w pobliżu zachodnich brzegów Północnej Ameryki ogromne pokłady ropy. Pod oceanem Atlantyckim kryją się niesłychanie obrzymie zapasy węgla kamiennego. Tak wykazały wyniki wieloletnich badań dokonywanych przez specjalną misję geologiczną. Badacze posługiwali się

**TREZY RAZY STAMY ŚLEDZĄCZONI.**  
Dzięki pracy komisji udało się dokładnie ustalić, jaka część oceanu Atlantyckiego posiada pokłady węgla kamiennego. Pokłady węgla znajdują się średnio na głębokości 180 metrów pod poziomem wody i eksploatacja ich nie powinna nasuwać większych trudności.

# Komunikat PKO.

## w sprawie wpłat na konta gdańskie (datki-kont) prowadzone w Centrali PKO. w Warszawie

Na dobro rachunków gdańskich (datki-kont) prowadzonych w PKO. mogą być przyjmowane bez specjalnego zezwolenia Komisji Dewizowej wszelkie wpłaty w złotych na pokrycie zobowiązań wypływających z normalnego obrotu płatniczego z tym jednak zastrzeżeniem, że wpłacający winien złożyć pisemne i własnoręczne (cz. ent) firmowe) podpisane oświadczenie, stwierdzające w sposób ogólny tytuł dokonywanej wpłaty, np. należność za towary, zapłata odsetek, opłata licencyjna, czynsze z domów i t. p.

Osoby wpłacające gotówką na konta gdańskie, którym właściciele kont czekowych nie dostarczyli jeszcze blankietów nadawczych nowego typu, mogą umieszczać tytuł wpłaty i podpis na odwrotnej stronie dowodu wpisu zwykłego blankietu nadawczego.

Oświadczenie takie należy składać:

1) przy wpłatach blankietami nadawczymi w urzędach pocztowych i kasach PKO. — na odwrotnej stronie dowodu wpisu, tj. 8-go odnaka blankietu nadawczego, przeznaczonego dla PKO.

2) przy przelewach z kont czekowych na konta gdańskie — na odwrotnej stronie czeku (a nie odnaka, który otrzymuje odbiorca gdański) lub na odwrotnej stronie „dowodu przelewu dla PKO” przy przelewach czekami zbirowymi.

Nieprzestrzeżenie podanych powyżej przepisów Komisji Dewizowej powoduje zapisanie kwoty na konto „separato”, którym właściciel nie może dysponować. Przeniesienie kwot z konta „separato” na konto gdańskie może być dokonane dopiero na zasadzie dodatkowego pisemnego oświadczenia wpłacającego o tytule wpłaty. Oświadczenie to winno być adresowane do PKO i własnoręcznie przez wpłacającego podpisane.

W interesie zatem osób wpłacających gotówką na gdańskie konta czekowe prowadzone w PKO leży ściśle przestrzeżenie podanych powyżej przepisów Komisji Dewizowej, gdyż otrzymanie z odroczeniem wpłaty przez właściciela konta gdańskiego powodować będzie niewątpliwie dostarczenie zamówionego towaru dopiero w terminie późniejszym.

# Kiedy wolno w Anglii całować pannę w towarzystwie?

Główny szwycarz świąteczny istnieje w Anglii. Mianowicie w każdym domu angielskim wolno jest całować pannę pod drzewkiem świątecznym, które zawieszają się u powal. Zwyczaj ten jest jednak ograniczony pewnym przepisem: wolno jest pocałować pannę tylko wtedy, jeżeli stanie ona pod samą jemiola, a nie w jej pobliżu. Daje to pannie sposobność do uchylenia się od pocałunku niechętnie przez nią widzianego amatora, gdyż może uczynić tyko jeden krok, aby znaleźć się w „neutralnej strefie”.

Wielu młodych ludzi w Polsce marzy zapewne o tym, aby ten angielski zwyczaj wprowadzić i u nas.

### OSTROŻNY.

Synek psychodów: za szkoły i mówi: — Tausu, pan profesor poweźdź nam, że człówek może pochodzić od małpy.  
Tatus po namyśle:  
— To może ty, sie nie ja.



W niedzielę odbyła się w Krynicy uroczystość poświęcenia i uruchomienia kolejki górskiej. Kolejka ma długość około 700 metr., jada na górę trwa około 4 minut. Na adjecciu lewym widzimy gości honorowych: p. Marszałkowską Piłsudską, wiceministra Bobkowskiego i wojewodę krakowskiego Tymkiewskiego podczas poświęcenia kolejki. — Zdjęcie prawe przedstawia powitanie delegacji polskiej wojskowo-legionowej w saloncek recepcyjnych na dworcu w Rzymie przez przedstawicieli władz i kombatanów włoskich.

